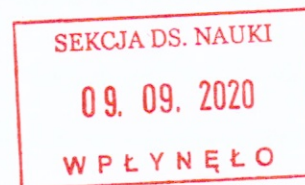


dr hab. Dorota Pauluk, prof. UJ

Uniwersytet Jagielloński

Instytut Pedagogiki

Zakład Pedagogiki Szkoły Wyższej i Polskiej Myśli Pedagogicznej



Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Moniki Stodolnej

pt. *Plagiarizm prac dyplomowych w kontekście programu ukrytego edukacji akademickiej*

przygotowanej pod kierunkiem dr hab. prof. US Janiny Świrko

i dr. Oskara Szwabowskiego, promotora pomocniczego

Już pobieżne zapoznanie się z tytułem przedstawionej do oceny dysertacji wskazuje, że Pani mgr Monika Stodolna podejmuje się zmierzyć z problematyką ważną, kontrowersyjną i prawie nieobecną w badaniach naukowych, w tym z pedagogiki szkoły wyższej. Stan ciągłego reformowania szkolnictwa wyższego, dostrajania go do wymogów współczesnych wyzwań, sprzecznych oczekiwań podmiotów współtworzących środowisko akademickie, jak i podmiotów zewnętrznych tworzą warunki, które mogą prowadzić do pojawiania się nowych i nasilać już występujące niepożądane zjawiska, w tym różne odmiany nieuczciwości studenckiej. Równocześnie podejmowane są działania na rzecz ograniczania takich praktyk poprzez wprowadzanie zapisów w ustawach, tworzenie kodeksów etyki, powoływanie specjalnych komisji czy zespołów do spraw dobrych praktyk akademickich.

Nieuczciwość akademicka stanowi element codziennego funkcjonowania szkół wyższych i generuje długofalowe konsekwencje. Stąd aktualne pozostają pytania o edukację studentek i studentów, ich aktywny udział w przeciwdziałaniu niepożądanym zjawiskom jako osób odpowiedzialnych za przyszłe funkcjonowanie społeczeństwa. Zarówno dla teorii, jak i praktyki akademickiej potrzebne są zatem badania służące rozpoznawaniu i opisywaniu czynników, mechanizmów odpowiadających za różne odmiany nieuczciwości niejako od środka, z perspektywy studentów i absolwentów.

Temat rozprawy doktorskiej jest inspirujący poznawczo, gdyż wymaga wychodzenia poza utarte schematy myślenia o szkole wyższej/universytecie i drogi postępowania badawczego. Zagadnienia te wpisują się w pola naukowych dociekań badaczek i badaczy z Uniwersytetu Szczecińskiego, który Pani mgr Monika Stodolna reprezentuje.

W przedstawionej do oceny pracy doktorskiej wyodrębniają się części: teoretyczna, metodologiczna oraz empiryczna. Konstrukcja pracy jest logiczna i typowa dla raportów

badawczych. Rozprawa (bez Aneksu) liczy 257 stron. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu tabel, rysunków oraz aneksu zawierającego transkrypcję wywiadów.

Część teoretyczną stanowią dwa rozbudowane rozdziały. W pierwszym zatytułowanym *Przemiany i funkcjonowanie współczesnego uniwersytetu*, w podrozdziałach od 1.1 do 1.3, Autorka z dbałością o szczegóły rekonstruuje instytucjonalny kontekst, opisuje jawne i niejawne założenia kształcenia uniwersyteckiego, które – w Jej przekonaniu – sprzyjają rozwojowi zjawisk patologicznych, w tym nieuczciwości akademickiej. W podrozdziale wprowadzającym prezentuje „najważniejsze momenty” w rozwoju uniwersytetu, poddaje krytyce wybrane wymiary jego funkcjonowania, odważnie rozprawia się z wieloma mitami utrwalonymi na przestrzeni wieków. Nawiązuje do średniowiecznych początków, idei uniwersytetu Johna Newmana, Wilhelma von Humboldta, aby następnie przejść do charakterystyki przemiany szkolnictwa wyższego w Polsce po drugiej wojnie światowej oraz po transformacji ustrojowej 1989 roku.

Doktorantka przywołuje dokumenty wytyczające kierunek obserwowanych zmian: Magna Charta Universitatum (1988), Deklaracja Bolońska (1999), Konstytucja dla Nauki (2018). Wykorzystuje bogatą literaturę przedmiotu (m. in. Chomczyńska-Rubacha, Czerepaniak-Walczak, Drozdowicz, Malewski, Kobylarek, Szwabowski, Zamojski), dzięki której obrazuje niedoskonałości w różnych wymiarach funkcjonowania współczesnego szkolnictwa wyższego/uniwersytetu. Dostrzega negatywne konsekwencje wdrażania procesu bolońskiego takie, jak np.: masowość, niski poziom kształcenia, rozprzestrzenianie się patologicznych zjawisk w środowisku akademickim. Pokazuje słabości współczesnego szkolnictwa wyższego/uniwersytetu, postrzegając je jako skutki odgórnie przyjętej polityki, wpływów zewnętrznych, czynników ekonomicznych, braku rzetelnej debaty nad jakością kształcenia. Nawiązuje także do najnowszej ustawy – Konstytucji dla Nauki – wskazując, że: „wzmacnia neoliberalne funkcjonowanie szkolnictwa wyższego” (s. 18), pogłębia dysproporcje pomiędzy uczelniami i stanowi zagrożenie dla ich autonomii. Wyłaniający się z tych przemian neoliberalny model uniwersytetu/szkolnictwa wyższego tworzy warunki dla niepożądanych zjawisk: „Odnosząc się do zjawiska nieuczciwości akademickiej można wskazać, że wraz ze zmianą szkolnictwa wyższego w formę neoliberalną, skomercjalizowaną, wolnorynkową nasilają się wszelkie jego przejawy” (s. 19).

Pani mgr Monika Stodolna siłą swoich wywodów wzmacnia przywołaniem modeli i metafor, które zdradzają również sposoby patrzenia na współczesny uniwersytet. Odnosząc się do toczonych dyskusji wskazuje, że ogniskują się one wokół obozu zwolenników tradycyjnej wizji uniwersytetu oraz zwolenników podporządkowania go zasadom rynku. Przedstawia wady i ograniczenia wyłaniających się modeli, ich nieadekwatność do oczekiwań podmiotów i wymagań współczesności. Doktorantka prezentuje modele uniwersytetu w ujęciu I. McNay’a, przytacza również inne, autorskie „rozumienia”/„wizje” współczesnego uniwersytetu. Na podstawie literatury i wyników badań (m. in. Bauman i Jendza, Rutkowiak, Szwabowski) prezentuje metafory używane do jego opisu: fabryka, przedsiębiorstwo, supermarket, maszyna, itp., które również mają na celu pokazanie „w jaki sposób kształtuje się dyskurs na temat uniwersytetu” (s. 32).

Odnosząc się do wspomnianych powyżej fragmentów teoretycznych rozważań uważam, że Pani mgr Monika Stodolna słusznie zrezygnowała z szerokiego ujęcia i powielania treści na temat historii uniwersytetu. Mając jednak na uwadze całość zamysłu badawczego, przyjętą perspektywę krytyczną, można było wspomnieć o przełomie lat 60. i 70. minionego wieku, tj. głębokich przeobrażeń uniwersytetów na całym świecie, roli samych studentów w tych przemianach jako wyrazie ich sprzeciwu, buntu wobec zastanej rzeczywistości akademickiej, społecznej, politycznej i ekonomicznej. W tym okresie pojawiło się też sformułowanie „ukryty program”, powstały – uważane dziś za klasyczne – prace badawcze poszerzające wiedzę o ukrytym programie w szkole wyższej (Becker, Geer i Hughes 1968, Snyder 1971; Miller i Parlett 1974). Przełom lat 60. i 70. był okresem sprzyjającym, aby w badaniach naukowych wychodzić poza utarte drogi postępowania i dopuszczać ideologię do interpretacji naukowych. To wreszcie czas rozwoju metodologii badań jakościowych, w tym i fenomenografii.

We wspomnianych podrozdziałach Autorka w ciekawy i niekonwencjonalny sposób zestawia ze sobą treści prezentujące ideały, modele z mitami i wzorami uniwersytetu, treści dokumentów z literaturą przedmiotu i wynikami badań, elementy z historii rozwoju uniwersytetu z jego krytyką w różnych wymiarach funkcjonowania. Do tego celu wykorzystuje stanowiska innych autorów, które wzmacnia swoimi argumentami i własnym osądem. Dzięki tym zabiegom buduje instytucjonalny kontekst codziennych doświadczeń studiujących osób. Ma to swoje plusy, ale i ograniczenia. Brakuje konsekwencji w prowadzeniu wywodów oraz dostrzega się przeskoków myślowe, np. przejście od idei uniwersytetu Humboldta do szkolnictwa wyższego w Polsce powojennej (s. 11), a następnie do szkolnictwa wyższego na świecie (s. 12).

Mając na uwadze przedstawiony temat oraz po zaznajomieniu się z kolejnymi rozdziałami (głównie z rozdziałem metodologicznym), nie jest dla mnie jasne, dlaczego Autorka koncentruje swoje rozważania przede wszystkim na uniwersytecie? Czy nie bardziej zasadne byłoby przedstawienie najpierw typologii uczelni publicznych w Polsce, a na ich tle pokazanie uniwersytetu?

W części teoretycznej, w podrozdziałach 1.4 i 1.5, Doktorantka podejmuje zagadnienia dotyczące procesu studiowania i ukrytego programu. W pierwszym z nich pokazuje, w jaki sposób poszczególne modele uniwersytetu oddziałują na proces studiowania oraz na relacje student-nauczyciel akademicki. W mojej ocenie można było ten podrozdział uzupełnić punktem poświęconym pracom dyplomowym, włączając ciekawe treści i przemyślenia na ten temat zamieszczone w rozdziale empirycznym i w zakończeniu.

Część teoretyczną kończy podrozdział odnoszący się do wyjaśnienia istoty ukrytego programu i jego konsekwencji. Odnosząc się do literatury oraz wyników badań (m. in. Kwiecińska i Kwieciński, Klimczak, Pauluk, Pryszmont-Ciesielska, Wolan) Autorka wyprowadza z nich „obszary ukrytego programu”, zauważając, że: „Wymienione obszary, w których dostrzega się obecność programu ukrytego zdają się dotyczyć zróżnicowanych aspektów procesu edukacyjnego, od tych czysto materialnych jak fizyczna przestrzeń, poprzez cechy podmiotowe, aż po organizacyjne” (s. 43). Stanowią one podstawę do opracowania założeń metodologicznych.

Rozdział drugi części teoretycznej zatytułowany *Plagiaryzm w uniwersytecie* obejmuje: wyjaśnienia definicyjne, stan badań nad nieuczciwością akademicką, aspekty prawne i działania antyplagiatowe, uwarunkowania plagiaryzmu oraz ujęcie tego zjawiska w kontekście ukrytego programu.

W podrozdziale wprowadzającym Pani mgr Monika Stodolna prezentuje definicje kluczowych słów i wyrażeń, m. in. zamieszczone w tytule rozprawy pojęcie „plagiaryzm”, argumentując: „Próbując odnaleźć termin z jednej strony opisujący ogólna kulturę nieuczciwości akademickiej, ze wszystkimi jej niuansami, a z drugiej opisujący praktyki plagiatu i ghostwritingu w środowisku akademickim, dostrzegłam, że taki termin w języku polskim nie istnieje (s. 59). W przekonaniu Doktorantki anglojęzyczny termin lepiej wydobywa „wieloaspektowość” zjawiska nieuczciwości studenckiej, różne odcienie znaczeniowe mieszczące się pomiędzy łamaniem prawa a radzeniem sobie z zastaną rzeczywistością. Autorka prezentuje bardzo ciekawe, a mniej znane, treści dotyczące różnic kulturowych w sposobie ujmowania zjawiska plagiatu.

Doceniam starania Autorki w podejmowaniu próby samodzielnego definiowania i klasyfikowania pojęć. Pomimo przedstawionych argumentów nasuwa się jednak pytanie, czy słuszna jest decyzja, aby przyjęte i ugruntowane w języku polskim sformułowania „plagiat”, „zjawisko plagiatu” zastępować pojęciem „plagiaryzm”? Moim zdaniem nie ma takiej potrzeby, ponieważ w rozprawie Autorka używa ich zamiennie, a na podstawie badań własnych można pokazać różne aspekty i „niuansy”, których nie uwzględniają definicje. Na problemy związane z używaniem w języku polskim słowa „plagiaryzm” wskazują językoznawcy oraz Franciszek Ziejka, którego uwagi na ten temat zawarte są w opinii przedstawionej przez Komisję ds. Etyki w Nauce (s. 258).

W kolejnych podrozdziałach Pani mgr Monika Stodolna z dużą skrupulatnością prezentuje stan badań nad różnymi formami nieuczciwości akademickiej/studenckiej (w tym zlecenia innym pisanie prac dyplomowych) tak na świecie, jak i w Polsce. Odnosi się nie tylko do polskich badań, ale – co zasługuje na szczególne uznanie – korzysta z wyników badań publikowanych w prestiżowych, specjalistycznych czasopismach naukowych takich, jak np. „Higher Education”. Gdyby podrozdział dotyczący stanu badań zamieścić na końcu omawianego rozdziału, stanowiłby dobre podsumowanie teoretycznych rozważań i jednocześnie wprowadzenie do metodologii badań.

W obszernych podrozdziałach 2.3. i 2.4 znajduje się wiele interesujących wątków, które nawiązują do aspektów prawnych, etycznych i działań antyplagiatowych. Autorka przedstawia indywidualne i środowiskowe (społeczne) uwarunkowania plagiaryzmu. Wartościowe są graficzne prezentacje zróżnicowanych czynników odpowiadających za zjawisko nieuczciwości akademickiej. Przed opublikowaniem pracy należałoby rozważyć, czy dla lepszego odbioru treści i wydobycia węzłowych zagadnień nie wprowadzić punktów (śródtytułów), które – w moim przekonaniu – lepiej by je porządkowały.

W rozdziale trzecim – *Założenia metodologiczne i przebieg badań* – znalazły się podrozdziały poświęcone kolejno: osadzeniu paradygmatycznemu, metodzie badań, trudnościom i zabiegom podnoszącym wiarygodność badań, strategii postępowania

badawczego i procedurze analizy danych, przebiegowi badań i sposobowi prezentacji wyników.

Doktorantka lokuje swoje badania w paradygmacie krytycznym. Dla realizacji podjętej problematyki wybrała badania jakościowe oraz fenomenografię jako podejście/metodę badawczą. Przyjęte założenia metodologiczne są adekwatne do przedmiotu badań, a przedstawiony zamysł badawczy stanowi spójną całość.

W przekonujący sposób Autorka wyjaśnia wybór zastosowanej metody badawczej, tj. fenomenografii, która pozwala na „mapowanie różnych jakościowo sposobów doświadczania, konceptualizowania, percepcji i rozumienia przez ludzi różnych aspektów otaczającego świata i zjawisk w nim występujących” (Kubinowski, 2011). Na docenienie zasługuje wykorzystanie literatury obcojęzycznej (Marton), jak i polskiej (Jurgiel, Kopciwicz, Kubinowski, Męczkowski, Moroz). Doktorantka wyjaśnia, że wywiad fenomenograficzny pozwala nie tylko zbierać dane, ale zrozumieć, odkrywać i konceptualizować doświadczenia.

Przedmiotem analizy jest tekst, będący opisem jednostkowych doświadczeń związanych ze sposobem rozumienia przez absolwentów uczelni publicznych zjawiska plagiatu własnej pracy dyplomowej. Doktorantka dokonała celowego doboru próby. Uczestnicy badań, to absolwentki i absolwenci, którzy ukończyli uczelnie publiczne, różne kierunki studiów i: „zlecieli napisanie części lub całości swojej pracy dyplomowej (licencjackiej, magisterskiej, podyplomowej) innej osobie, tzw. ghostwriterowi” (s. 126). Obrony ich prac dyplomowych odbyły się w latach 2010-2018. Należy docenić wszelkie starania podjęte przez Autorkę, które miały na celu ochronę danych osobowych uczestników badań, zapewnienie im poufności i anonimowości, m. in. poprzez uzyskanie zgody Komisji ds. Etyki w Nauce.

Śledząc treść kolejnych podrozdziałów wyodrębniają się dwa etapy postępowania badawczego: pierwszy, to analiza zebranego materiału empirycznego poprzez rozpoznawanie kategorii opisu, które bezpośrednio nawiązują do rozumienia znaczenia plagiatu pracy dyplomowej oraz drugi, będący analizą zebranego materiału empirycznego przez pryzmat ukrytego programu.

W rozdziale tym cel badań sformułowany na s. 112 – moim zdaniem – został ujęty zbyt wąsko. Treści dotyczące organizacji procesu badawczego i próby badawczej są rozproszone (np. na temat grupy badawczej informacje są na s. 114, s. 121-122, s. 126). Należałoby umieścić informacje o typach uczelni publicznych oraz o trybie studiowania. Pojawia się też wątpliwość odnośnie postępowania badawczego, czy zabieg „nakładania” na zgromadzony materiał empiryczny wymiarów ukrytego programu wyspecyfikowanych z teoretycznych założeń nie sprawia, że Doktorantka wykracza poza ramy badania fenomenograficznego? O takim niebezpieczeństwie sama wspomina na stronie 119.

Część empiryczna składa się z dwóch rozdziałów. W pierwszym, zatytułowanym *Konceptualizacje plagiatu pracy dyplomowej absolwentów uczelni publicznych*, Doktorantka prezentuje: 1) koncepcje plagiatu prac dyplomowych z uwzględnieniem strukturalnych aspektów (funkcjonowania wewnętrznego i społecznego osoby, funkcjonowania uczelni i postaw promotora), 2) ogólne rozumienie plagiatu, 3) znaczenie nadawane plagiatowi własnej pracy. Pani mgr Monika Stodolna wyodrębnia podstawową kategorię opisu, tj. „radzenie sobie”

oraz subkategorie opisowe, które „tworzą mapę znaczeń plagiatu pracy dyplomowej” oraz „organizują pole wynikowe” (s. 146). Podsumowując wyniki wskazuje, że osoby zlecające napisanie swojej pracy traktują takie zachowanie jako sposób radzenia sobie z niewystarczającymi kompetencjami, brakiem wsparcia ze strony promotora i uczelni, z problemami osobistymi, oporem wobec funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego.

Odnosząc się do tej części sugerowałabym zmianę tytułów podrozdziałów 4.2 i 4.3, które w obecnej wersji są znaczeniowo podobne.

W rozdziale zatytułowanym *Plagiaryzm prac dyplomowych jako konsekwencja programu ukrytego* Doktorantka ujmuje wspomniany w tytule fenomen przez pryzmat: ogólnego postrzegania systemu szkolnictwa wyższego, funkcjonowania i organizacji uczelni wyższych, zachowania kadry uniwersyteckiej, innych studentów oraz fizycznej przestrzeni. Jej zdaniem zlecenie innym pisania swoich prac dyplomowych stanowi odbicie nieprawidłowo działającego systemu szkolnictwa wyższego, licznych wad i nieprawidłowości w wymiarze organizacyjnym czy dydaktycznym: „Plagiaryzm staje się tym samym konsekwencją programu ukrytego, ale tym razem współtworzonego przez samych studentów...” (s. 200-201). Z analizy zebranego materiału wynika, że w swoich konceptualizacjach plagiatu osoby uczestniczące w badaniach w różnym stopniu i „na różnych poziomach świadomości” (s. 230) dostrzegały aspekty programu ukrytego edukacji akademickiej. Podsumowując wyniki stwierdza, że osoby zlecające pisanie swoich prac dyplomowych nie zabiegają o dobre oceny, ale przyświeca im chęć zdobycia zaliczenia oraz kierują się instrumentalnymi i praktycznymi celami.

Reasumując, Pani mgr Monika Stodolna zebrała interesujący materiał badawczy, który stanowi inspirację do dalszych analiz i poszukiwań badawczych. Poddając go analizie dba o szczegóły, umiejętnie operuje cytatai, nawiązuje do teoretycznych rozważań. Cenne poznawczo byłoby szersze odniesienie się do przywołanych w rozdziale teoretycznym mitów, modeli czy metafor. W ten sposób rozumiejący opis stałby się narzędziem służącym do kwestionowania zastanego porządku i krytycznego namysłu, m. in. nad edukacją akademicką.

W *Zakończeniu* zamiast implikacji dla praktyki akademickiej Doktorantka stawia pytania i wskazuje możliwe drogi do interpretacji zgromadzonego materiału empirycznego.

Przedstawione przez Autorkę wyniki badań skłaniają do podejmowania działań naprawczych. Utwierdzają w przekonaniu, że wprowadzane na uczelniach praktyki przeciwdziałania różnym formom nieuczciwości studenckiej są niewystarczające. Wskazują na potrzebę wieloaspektowych działań. Pomimo tego, że raczej trudno zatrzymać zmiany dokonujące się w sposobach funkcjonowania szkół wyższych, które wynikają z globalnych przeobrażeń, to można podejmować inicjatywy oddolne, wprowadzając konsekwentną i spójną politykę w tym zakresie, zmieniając świadomość samych studiujących, dbając o ich aktywną rolę w ograniczaniu różnych form nieuczciwości w środowisku akademickim, oferując zajęcia stawiające ich w sytuacjach konfliktów moralnych, przyjmowania cudzej perspektywy (np. twórców dzieła, utworu), dyskutując na ten temat, czy nadając większego znaczenia przedmiotom poświęconym ochronie praw autorskich.

Z uwag formalnych, przed opublikowaniem rozprawy, sugeruję: wprowadzenie śródtytułów, które w sposób bardziej przejrzysty porządkowałyby treści rozdziałów i

podrozdziałów, przeglądając poprawność cytowanej literatury (m. in. nazwisk, np. na s. 22 zamiast Kazimierz Twardowski jest ks. Stanisław Twardowski, zamiast M.H. Kowalewicz jest M.H. Kowalewska), ujednolicić zapis cytatów z wypowiedzi uczestników badań (część jest w tekście, część jest w przypisach), a niektóre z nich należałoby skrócić (np. s. 188-189, s. 133-134).

Wniosek końcowy

Przedłożona do oceny dysertacja doktorska jest oryginalna, odważna i ambitna. Podejmuje ważną, a nieobecną w obszarze pedagogiki szkoły wyższej problematykę. Konstrukcja pracy jest logiczna. Część teoretyczna stanowi dobre zaplecze dla pozostałych rozdziałów, ukierunkowuje poszukiwania badawcze i umożliwia interpretację zebranego materiału. Założenie metodologiczne są adekwatne do podjętej problematyki. Doktorantka wykazała się umiejętnością analizowania zebranego materiału empirycznego. Dzięki tej pracy Pani mgr Monika Stodolna włącza się w dyskurs nad stanem i kondycją współczesnego szkolnictwa wyższego/universytetu w Polsce.

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne stanowią przyczynek do dyskusji i nie wpływają na pozytywną ocenę rozprawy.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę powyżej przedstawione argumenty i uwagi stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa **Pani mgr Moniki Stodolnej**, pt. *Plagiaryzm prac dyplomowych w kontekście programu ukrytego edukacji akademickiej*, przygotowana pod kierunkiem dr hab. prof. US Janiny Świrko oraz dr. Oskara Szwabowskiego, promotora pomocniczego - spełnia warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669 ze zm.). Wnioskuje o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 30 sierpnia 2020 roku

Dorota Pauluk

